

Z Karaibów zniknęło 80% raf koralowych

5 sierpnia 2013

Biolodzy morscy biją na alarm wskazując na postępującą degenerację karaibskich raf koralowych. Powodem ma być jak zwykle zanieczyszczenie środowiska, zmiany klimatyczne oraz przełowienie. Naukowcy są zdania, że stan rafy w okolicach Karaibów jest tak zły, że można mówić o zagrożeniu dla tamtych koralowców. W tej chwili wszystkie rafy w regionie noszą ślady degeneracji.

Zespół uczonych z The Catlin Scientific Survey dokonał inwentaryzacji karaibskich koralowców w celu przygotowania wyczerpującego opracowania pokazującego gdzie dokładnie zniszczenia są największe. Ma to pozwolić przeanalizować przyczyny wymierania koralowców. Według szacunków uczonych w ciągu ostatnich 50 lat zanotowano 80% redukcji ilości koralowców.

Ekolodzy ostrzegają, że stan środowiska naturalnego ma tam bezpośredni wpływ na lokalną gospodarkę. Miliony osób są tam uzależnione od rybołówstwa i turystyki. Poza tym rafy koralowe to miejsce życia wielu gatunków zwierząt, a zniszczenie ich habitatu może być równoznaczne z ich wyginięciem, co z kolei w łatwy sposób może doprowadzić do załamania tamtejszych łańcuchów pokarmowych.

Los innego wielkiego skupiska koralowców, Wielkiej Rafy Koralowej znajdującej się na wybrzeżu Australii, też wydaje się przesądzony. Eksperci twierdzą, że te ekosystemy są bardzo wrażliwe i słabo znoszą górnictwo, które w postaci platform wiertniczych może zniszczyć nieodwracalnie każdy habitat zwierząt żyjących na rafie. Innym czynnikiem powodującym obumieranie koralowców jest wzrost temperatury wody oceanów. Nawet lekka zmiana temperatury może prowadzić do śmierci

polipów, z których utworzone są rafy.

Naukowcy zdają sobie sprawę, że sytuacja jest poważna, dlatego inwentaryzacja, którą wykonywano na Karaibach ma być traktowana, jako pomiar referencyjny, do którego będzie się odnosiło przyszłe pomiary i zdjęcia okolicznych raf.

Na podstawie: www.theguardian.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)